

Sygn. akt IX Ca 808/23

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 października 2023 r.

Sąd Okręgowy w Olsztynie IX Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Jacek Barczewski
Protokolant:	st. sekr. sąd. Marta Borowska

po rozpoznaniu w dniu 11 października 2023 r. w Olsztynie

na rozprawie

sprawy z powództw 1. I. J. jako następczyni prawnej Z. J., 2. I. J.

przeciwko H. S.

o zachówek

na skutek apelacji pozwanej od wyroku Sądu Rejonowego w Olsztynie z dnia 29 marca 2023 r., sygn. akt I C 2104/20,

I. prostuje komparycję zaskarżonego wyroku w ten sposób, że w miejsce oznaczenia strony powodowej jako „Z. J., I. J.”, wpisuje „1. I. J. jako następczyni prawnej Z. J., 2. I. J.”,

II. oddala apelację,

III. zasądza od pozwanej na rzecz I. J. kwotę 2.475 (dwa tysiące czterysta siedemdziesiąt pięć) zł tytułem zwrotu kosztów procesu za instancję odwoławczą z odsetkami ustawowymi za opóźnienie za czas od dnia uprawomocnienia się niniejszego orzeczenia o kosztach do dnia zapłaty.

SSO Jacek Barczewski

Sygn. akt: IX Ca 808/23

UZASADNIENIE

Powódka Z. J. wniosła o zasądzenie na swoją rzecz, od pozwanej H. S., kwoty 22.222 zł tytułem zachowku wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 10 listopada 2017 r. do dnia zapłaty oraz o zasądzenie na swoją rzecz od pozwanego W. T. kwoty 22.222 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 10 listopada 2017 r. do dnia zapłaty i zasądzenie od pozwanych na rzecz powódki kosztów postępowania.

Uzasadniając swoje roszczenie podała, że pozwani są spadkobiercami testamentowymi zmarłego w dniu 19 sierpnia 2016 r. męża powódki - J. J. (1). Gdyby nie doszło do dziedziczenia testamentowego, na podstawie ustawy, w/w nabyłaby spadek po zmarłym mężu wraz z H. S. i I. J. w 1/3 części każda z nich. Powódka wskazała, że w skład spadku wchodzi udział w 1/2 części w nieruchomości położonej w B. przy ul. (...) oraz przyległej działki zabudowanej budynkiem

warsztatowym, których wartość powódka oszacowała na 400.000 zł. Z uwagi na niezdolność do pracy powódki należy jej się 2/3 udziału spadkowego, który by jej przypadł przy dziedziczeniu ustawowym, a zatem po 22.222 zł od każdego z pozwanych.

W dniu 10 lipca 2019 r. powódka zmarła. Postanowieniem z dnia 9 sierpnia 2019 r. w sprawie I Ns 501/19 Sąd Rejonowy w Olsztynie stwierdził, że spadek po Z. J. w całości nabyła I. J. na podstawie testamentu.

W odpowiedzi na pozew pozwana H. S. wniosła o oddalenie powództwa w całości, ewentualnie rozłożenie zasądzonego zachowku na 12 równych miesięcznych rat oraz zasądzenie kosztów postępowania.

W uzasadnieniu przyznała, że jest spadkobiercą testamentowym J. J. (1), do kręgu spadkobierców ustawowych którego należy powódka. Przyznała nadto, że w skład spadku po zmarłym wchodzi nieruchomość opisana pozwem, zanegowała jednak jej wartość oszacowaną przez stronę przeciwną. Wedle jej oceny, odsetki od zachowku winny być naliczane od daty wyrokowania. W uzupełnieniu odpowiedzi na pozew pozwana wniosła o ustalenie wartości zachowku z uwzględnieniem majątku ruchomego stanowiącego wyposażenie nieruchomości, a rozdysponowanego przez powódkę i odliczenie od należnego powódce zachowku kwoty 14.000 zł z tytułu bezumownego korzystania z nieruchomości ponad jej udział w okresie od 21 sierpnia 2016 r. do 22 października 2017 r.

Pozwany W. T. wniosł o oddalenie powództwa i zasądzenie od powódki na rzecz pozwanego kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

Pozwany zgłosił zarzut potrącenia przysługującej mu wierzytelności wobec I. J. z tytułu zachowku po zmarłej Z. J. w wysokości 50.000 zł z wierzytelnością powódki I. J. z tytułu dziedziczenia zachowku po zmarłej Z. J., a należnego jej po zmarłym mężu J. J. (1) w wysokości 22.222 zł, wskazując iż tym samym doszło do umorzenia wierzytelności powódki względem pozwanego.

W uzasadnieniu swojego stanowiska podał, że ponad nieruchomości wskazane w pozwie w skład masy spadkowej po J. J. (1) wchodzi również środki pieniężne zgromadzone na rachunkach bankowych lub lokatach, do których dostęp miała I. J., a które według wiedzy pozwanego zamknęła po śmierci J. J. (1), wypłacając pozostałe na rachunkach kwoty, nie informując o tym spadkobierców po J. J. (1). Oprócz środków zgromadzonych w mBanku, które na dzień 29.02.2016 r. (czyli 5 miesięcy przed śmiercią, J. J. (1)) wynosiły 55.804,54 zł, J. J. (1) posiadał środki zgromadzone w (...) Banku (...). Pozwany zakwestionował wysokość zachowku należnego powódce, który nie uwzględni niesłusznie pobranych przez nią środków pieniężnych zgromadzonych na rachunkach bankowych oraz dokonanych na jej rzecz darowizn tj. darowizny w postaci wkładu mieszkaniowego związanego ze spółdzielczym lokatorskim prawem do lokalu mieszkalnego położonego przy ul. (...) w O.. Dalej podał, że J. J. (1) w sporządzonym przez siebie testamencie wydziedziczył córkę I. J., a osoby wydziedziczone przez spadkodawcę tracą uprawnienie do zachowku. Zakwestionował termin naliczania odsetek.

Powódka pismem z dnia 13 listopada 2020 r. cofnęła pozew w stosunku do pozwanego W. T. wnosząc o umorzenie postępowania przeciwko niemu i zniesienie kosztów postępowania między stronami umorzonego postępowania.

Pozwem z dnia 2 grudnia 2020 r. (data wpływu do Sądu), zarejestrowanym pod sygnaturą I C 3328/20, I. J. wniosła o zasądzenie od pozwanej H. S. na swoją rzecz kwoty 16.666,50 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od 11 grudnia 2017 r. do dnia zapłaty tytułem należnego jej zachowku po J. J. (1) w wysokości 1/2 przypadającego jej udziału po w/w w wysokości 1/3 majątku spadkowego i zasądzenie od w/w poniesionych kosztów postępowania.

Pozwana H. S. wniosła o oddalenie powództwa i zasądzenie od powódki zwrotu kosztów procesu.

Postanowieniem z dnia 19 lutego 2021 r. postępowanie co do W. T. została umorzona.

Sprawa I C 3328/20 została połączona do wspólnego rozpoznania z I C 2104/20.

Wyrokiem z dnia 29 marca 2023 r. Sąd Rejonowy w Olsztynie w punkcie I. zasądził od pozwanej na rzecz powódki kwotę 22.222 złotych wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 20 sierpnia 2018 r. do dnia zapłaty, w punkcie II. oddalił powództwo w pozostałym zakresie, w punkcie III. zasądził od pozwanej na rzecz powódki kwotę 16.666,50 złotych wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 20 sierpnia 2018 r. do dnia zapłaty, w punkcie IV. oddalił powództwo w pozostałym zakresie, w punkcie V. zasądził od pozwanej, na rzecz powódki 9.234 zł tytułem zwrotu kosztów procesu wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie za czas od dnia uprawomocnienia się orzeczenia do dnia zapłaty i w punkcie VI. nakazał ściągnąć od pozwanej na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Olsztynie kwotę 4.962,43 zł tytułem wydatków poniesionych tymczasowo ze Skarbu Państwa.

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny: J. J. (1) zmarł 19 sierpnia 2016 r. w B.. Spadek po nim, na podstawie testamentu notarialnego z dnia 27 sierpnia 2015 roku, otwartego i ogłoszonego na rozprawie dnia 27 kwietnia 2017 roku nabyli: córka H. S., zd. J., córka J. i H. oraz pasierb W. T., syn W. i Z. po 1/2 części każde z nich z dobrodziejstwem inwentarza. Zmarły w chwili śmierci pozostawał w związku małżeńskim z Z. J., poza H. S. posiadał również córkę I. J.. W treści testamentu J. J. (1) wydziedziczył córkę I. J., wskazując, że nie pomaga ona w chorobie, wręcz utrudnia, nie utrzymuje kontaktów i upoczywie nie dopełnia obowiązków rodzinnych. Spadkodawcy i Z. J. na zasadach wspólności ustawowej majątkowej małżeńskiej przysługiwało prawo własności nieruchomości gruntowej zabudowanej budynkiem warsztatowym, oznaczonej numerem ewidencyjnym (...), położonej w B. przy ul. (...), dla której Sąd Rejonowy w Olsztynie prowadzi księgę wieczystą Nr (...) oraz prawo własności nieruchomości gruntowej zabudowanej budynkiem mieszkalnym oznaczonej numerem ewidencyjnym (...), położonej w B. przy ul. (...), dla której Sąd Rejonowy w Olsztynie prowadzi księgę wieczystą Nr (...). J. J. (1) i Z. J. z wiekiem wymagali coraz większej pomocy przy wykonywaniu podstawowych czynności dnia codziennego. Takiej pomocy początkowo udzielała im córka I. J., a następnie najęte opiekunki kolejno: J. S., E. W. i L. H.. Ostatecznie J. J. (1) i Z. J. zostali umieszczeni w domu opieki. W czasie ich nieobecności w domu przy ul. (...) w B., za zgodą I. J. zamieszkała L. H., w zamian za co zobowiązała się do jego należytego utrzymania. Budowa budynku mieszkalnego posadowionego przy ul. (...) w B. sfinansowana została ze środków pochodzących z wynagrodzenia ówczesnego męża I. M. L. i jego rodziców. W chwili podjęcia decyzji o rozstaniu w/w z rodzicami obu stron doszli do porozumienia odnośnie zamiany nakładów dokonanych przez I. i M. L. (1) na nieruchomość w B. ze spółdzielczym lokatorskim prawem do lokalu mieszkalnego w O. przy ul. (...). Na mocy tego porozumienia J. i Z. J. w 1994 roku zamieszkali w B. w nowo wybudowanym domu, a I. J. w mieszkaniu przy ul. (...) o ówczesnym statusie lokatorskiego prawa do lokalu. Dodatkowo w 1996 roku O. L. - teść powódki, przekazał J. i Z. J. 20.000 zł w rozliczeniu. Umową z dnia 12 grudnia 2006 r. powódka nabyła spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu mieszkalnego nr (...) w budynku przy ul. (...) w O.. W związku z powyższym w/w zobligowana została do uzupełnienia wkładu mieszkaniowego z uwzględnieniem 50 % bonifikaty w wysokości 12.421,80 zł. Powódka uiszczała w/w należność w miesięcznych ratach, pierwsza rata w wysokości 3.000 zł, trzy kolejne po 1.000 zł i dalsze po 500 zł. Wkład budowlany pokryty został z oszczędności powódki.

Kolejno Sąd Rejonowy ustalił, że za życia J. J. (1), na jego polecenie, celem przygotowania do sprzedaży nieruchomości zabudowanej budynkiem warsztatowym powódka rozpoczęła na nieruchomości prace porządkowe. Wówczas też zaczęła spieniężać zbędne i nieużywane przedmioty, uzyskując z tego tytułu 1209,50 zł. Wszystkie tak uzyskane środki powódka przeznaczyła na potrzeby rodziców przebywających w (...) w B.. Pod koniec 2009 roku małżonkowie J. i Z. J. przekazali córce I. J. kwotę 42.886 zł, z przeznaczeniem na inwestycje. Powódka obracała udostępnionymi środkami, które ostatecznie wzrosły do kwoty 55.804,54 zł i wypłaciła je w dniu 29 lutego 2016 r. Środki tak uzyskane spożytkowała na potrzeby rodziców. W dniu 18 sierpnia 2014 r. J. J. (1) upoważnił I. J. do występowania w jego imieniu w sprawach formalnych związanych z użytkowaniem nieruchomości położonej przy ul. (...) w B.. Następnie w dniu 2 grudnia 2015 r. przed notariuszem P. W. udzielił córce pełnomocnictwa do zbycia jego udziału w posiadanych nieruchomościach wraz z ich wyposażeniem, a nadto reprezentowania go przed urzędami, sądami, bankiem, urzędem skarbowym, izbą skarbową oraz do załatwiania wszelkich spraw życia codziennego, opłacania wszelkich należnych opłat i podatków. Podobnego pełnomocnictwa udzieliła I. J. również matka Z. J. w dniu 17 sierpnia 2017 r. J. J. (1) jeszcze w dniu 22 marca 2016 r. upoważnił I. J. do dysponowania jego środkami pieniężnymi znajdującymi się na jego indywidualnym koncie depozytowym w czasie jego pobytu w (...) w B.. Z. J. legitymowała się orzeczeniem o znacznym stopniu niepełnosprawności wydanym dnia 19 grudnia 2012 r. na stałe. Z. J. zmarła 10 lipca 2019 r.

Prawomocnym postanowieniem tut. Sądu z dnia 9 października 2019 r., w sprawie I Ns 501/19, spadek po niej, na podstawie testamentu notarialnego z dnia 17 sierpnia 2017 r., nabyła z dobrodziejstwem inwentarza I. J. w całości. Wartość rynkowa prawa własności nieruchomości objętej KW Nr (...) wg. stanu na dzień 19 sierpnia 2016 r. i poziomu cen z chwili wyrokowania wynosi 73.710 zł. Wartość rynkowa prawa własności do nieruchomości objętej KW Nr (...) wg. stanu na dzień 19 sierpnia 2016 r. i poziomu cen z chwili wyrokowania wynosi 369.500 zł. H. S. i W. T. w dniu 2 sierpnia 2022 r. zbyli na rzecz P. K. i J. K. przysługujące im udziały po 1/4 w nieruchomości objętej KW Nr (...) za cenę 50.000 zł. Wezwaniem do zapłaty z 8 grudnia 2017 r. oraz 20 sierpnia 2018 r. pozwana H. S. wezwana została przez powódkę do uiszczenia zachowku w łącznej kwocie 77.777 zł.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Rejonowy doszedł do przekonania, że powództwo zasługuje na uwzględnienie w zasadniczej części. Żądanie powódki oparte jest na instytucji zachowku, uregulowanej w księdze czwartej kodeksu cywilnego w przepisach art. 991 k.c. i następnych, zgodnie z którymi zstępnym, małżonkowi oraz rodzicom spadkodawcy, którzy byliby powołani do spadku z mocy ustawy, należą się, jeśli uprawniony jest stale niezdolny do pracy albo uprawniony zstępny jest małoletni 2/3 wartości udziału spadkowego, który by mu przypadła przy dziedziczeniu ustawowym, w innych zaś wypadkach 1/2 wartości tego udziału. Jeżeli więc uprawniony do zachowku nie otrzymał go w postaci uczynionej przez spadkodawcę darowizny, powołania do spadku czy też zapisu, przysługuje mu przeciwko testamentowemu spadkobiercy roszczenie o zapłatę sumy pieniężnej potrzebnej do pokrycia zachowku albo jego uzupełnienia. Jak zauważył tenże Sąd powódka I. J. jest legitymowana do występowania z powództwem o zachówek, albowiem zalicza się do kręgu osób, którym z mocy ustawy przysługuje przedmiotowe roszczenie. Jest ona bowiem córką J. J. (1) i jednocześnie wyłącznym spadkobiercą żony w/w Z. J.. Tymczasem z prawomocnego postanowienia Sądu Rejonowego w Ostródzie z dnia 11 maja 2017 r. w sprawie X Ns 1635/16, wynika, że spadek po J. J. (1), na podstawie testamentu notarialnego z dnia 27 sierpnia 2015 roku, nabyli córka H. S. oraz pasierb W. T. po 1/2 części każde z nich z dobrodziejstwem inwentarza. Powódka ani jej matka nie dziedziczyły po swoim ojcu i mężu, zatem w myśl dyspozycji art. 991 § 1 k.c., należy im się część udziału spadkowego, który przypadłaby im przy dziedziczeniu ustawowym.

Jak zauważył Sąd I instancji pozwana podnosiła, że powódka jako wydziedziczona przez ojca testamentem notarialnym z dnia 27 sierpnia 2015 roku nie jest uprawniona do zachowku swojego, ale również matki Z. J., a to zgodnie z dyspozycją odpowiednio art. 1008 i art. 1002 k.c. Spadkodawca, postanawiając o wydziedziczeniu osoby uprawnionej do zachowku, musi wskazać w testamencie przyczynę wydziedziczenia (art. 1009 k.c.), co oznacza, że przyczyna ta musi wystąpić przed samym aktem wydziedziczenia. Należy pamiętać, iż testator jest ograniczony przyczynami wymienionymi w art. 1008 pkt 1–3 k.c. Wydziedziczenie będzie zatem skuteczne tylko wtedy, gdy wskazana zostanie co najmniej jedna z przyczyn wymienionych w tym przepisie. Przyczyna wydziedziczenia musi jednak wystąpić w rzeczywistości. Wydziedziczenie bezpodstawne nie pozbawia bowiem prawa do zachowku, zaś uprawniony może dowodzić jego bezzasadności. Sąd Rejonowy doszedł do przekonania, że przyczyna wydziedziczenia wskazana w treści testamentu spadkodawcy, a mająca polegać na uporczywym nie dopełnianiu względem spadkodawcy obowiązków rodzinnych w rzeczywistości nie wystąpiła. Uprawniony do zachowku może zostać wydziedziczony, jeżeli uporczywie nie dopełnia względem spadkodawcy obowiązków rodzinnych, przy czym pojęcie obowiązków rodzinnych może być interpretowane szeroko. Do kategorii tej można zaliczyć zarówno obowiązki wynikające z przepisów prawa (np. obowiązek alimentacyjny, obowiązki wynikające z art. 23 k.r.o.), jak i powinności czysto społeczne lub moralne (np. obowiązek opieki nad osobą starszą czy chorą). Niedopełnianie obowiązków rodzinnych musi cechować się przy tym uporczywością, a więc pewną powtarzalnością lub stałością.

W ocenie tego Sądu w sprawie nie ujawniono okoliczności mogących świadczyć o nie dopełnianiu przez powódkę względem ojca obowiązków rodzinnych. Przeciwnie, z całokształtu okoliczności ujawnionych w sprawie wynika, że to wyłącznie powódka aktywnie owe obowiązki wypełniała bowiem stale wspomagała rodziców, w tym J. J. (1). Na ich wyraźne polecenie inwestowała zgromadzone przez nich oszczędności, organizowała im również opiekę początkowo w domu, następnie w ośrodkach opieki. Wymieniona czuwała również nad majątkiem wymienionych, tak by zachować jego stan i substancję w jak najlepszym stanie. O należytej pomocy i opiece ze strony córki na rzecz J. J. (1) świadczy okoliczność, że ten powierzył jej przygotowania do sprzedaży nieruchomości gruntowej

zabudowanej budynkiem warsztatowym, a następnie w dniu 18 sierpnia 2014 r. upoważnił córkę do występowania w jego imieniu w sprawach formalnych związanych z użytkowaniem nieruchomości położonej przy ul. (...) w B.. W dalszej kolejności, mimo sporządzenia testamentu w którym powołuje się okoliczność niedopełniania obowiązków rodzinnych wobec niego przez I. J., w dniu 2 grudnia 2015 r. udzielił wymienionej bardzo szerokiego pełnomocnictwa obejmującego umocowanie do m.in. zbycia jego udziału w posiadanych nieruchomościach wraz z ich wyposażeniem, a nadto reprezentowania go przed urzędami, sądami, bankiem, urzędem skarbowym, izbą skarbową oraz do załatwiania wszelkich spraw życia codziennego, opłacania wszelkich należnych opłat i podatków. Przeczy zasadom logicznego rozumowania twierdzenie jakoby ojciec, wobec którego córka nie dopełnia obowiązków rodzinnych i to w sposób uporczywy, udzielał jej tak szerokiego pełnomocnictwa. Wskazana okoliczność pozwala przyjąć, że mimo złożonego oświadczenia o zaistnieniu po stronie powódki przyczyny wydziedziczenia, ta nie wystąpiła w rzeczywistości. W związku z powyższym roszczenia powódki o zachówek po J. J. (1) są zdaniem tego Sądu zasadne i wymagalne, zaś obowiązek zapłaty sumy pieniężnej potrzebnej do pokrycia zachowku jest traktowany jako dług spadkowy, dłużnikiem zaś osoby uprawnionej do zachowku jest spadkobierca, czyli pozwana (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 24 maja 1975 roku, III CZP 7/75, OSN 1976/1/1).

Kolejno Sąd I instancji wskazał, że zgodnie z art. 931 § 1 k.c. w pierwszej kolejności powołane są z ustawy do spadku dzieci spadkodawcy oraz jego małżonek; dziedziczą oni w częściach równych. Jednakże część przypadająca małżonkowi nie może być mniejsza niż jedna czwarta całości spadku. W sprawie ustalono, że spadkodawca zmarł będąc żonatym z Z. J. i posiadał dwoje dzieci – I. J. i H. S., zatem spadek, w myśl przywołanego przepisu, na podstawie ustawy, przypadałby w/w w udziałach po 1/3. W konsekwencji powódce należy zachówek z tytułu braku powołania jej do dziedziczenia po ojcu w wysokości 1/2 przypadającego jej udziału spadkowego tj. 1/6 (1/2 x 1/3) i braku powołania do dziedziczenia jej matki, a żony J. J. (1) niezdolnej do zarobkowania w wysokości 2/9 (2/3 x 1/3). Jednocześnie, ponieważ spadek po w/w nabyła córka H. S. wyłącznie w połowie, roszczenie do niej ogranicza się do udziału w wysokości odpowiednio 1/12 i 1/9. W sprawie strony były zgodne, że w skład spadku po zmarłym J. J. (1) wchodził udział w wysokości 1/2 w prawie własności nieruchomości gruntowej zabudowanej budynkiem warsztatowym, oznaczonej numerem ewidencyjnym (...), położonej w B. przy ul. (...), dla której Sąd Rejonowy w Olsztynie prowadzi księgę wieczystą Nr (...), o wartości ustalonej zawartą przez spadkobierców umową sprzedaży na 50.000 zł oraz udział w wysokości 1/2 w prawie własności nieruchomości gruntowej zabudowanej budynkiem mieszkalnym oznaczonej numerem ewidencyjnym (...), położonej w B. przy ul. (...), dla której Sąd Rejonowy w Olsztynie prowadzi księgę wieczystą Nr (...), o wartości ustalonej przez biegłego na 184.750 zł. Kwestią sporną było z kolei ustalenie czy w sprawie winny zostać rozliczone również rzekome korzyści osiągnięte przez powódkę z tytułu bezumownego korzystania z nieruchomości stanowiącej majątek J. i Z. J., a nadto korzyści uzyskane przez powódkę od w/w w związku z czynieniem darowizn na rzecz jej oraz jej dzieci.

Odnosząc się do rzekomego bezumownego korzystania przez powódkę z nieruchomości przy ul. (...) w B., Sąd I instancji doszedł do przekonania, że powódka nie czerpała z zarządzania ową nieruchomością żadnych korzyści, ta udostępniana była opiekunce rodziców na zasadach użyczenia, w zamian za jej należyte utrzymanie. Zdaniem tego Sądu w sprawie nie wykazano również by J. J. (1) czynił na rzecz powódki darowizny, które podlegałyby doliczeniu przy obliczaniu zachowku. Zgodnie z brzmieniem art. 994 § 1 k.c. przy obliczaniu zachowku nie dolicza się do spadku drobnych darowizn, zwyczajowo w danych stosunkach przyjętych, ani dokonanych przed więcej niż dziesięć laty, licząc wstecz od otwarcia spadku, darowizn na rzecz osób niebędących spadkobiercami albo uprawnionymi do zachowku. Pozwana wywodziła, że rodzice powódki, w tym również jej ojciec J. J. (1) czynił szereg darowizn na rzecz powódki i jej dzieci. Zdanie Sądu Rejonowego nie wykazano jednak by takowe występowały, nadto by przekraczały one te zwyczajowo przyjęte. Przede wszystkim nie wykazano by rodzice powódki darowali na jej rzecz nieruchomości przy ul. (...) w O., bądź też by pokryli wkład budowlany wniesiony do spółdzielni na poczet tej nieruchomości. Jak ustalono powódka nabyła spółdzielcze własnościowe prawo do w/w lokalu mieszkalnego w ramach porozumienia z rodzicami swoimi i swojego ówczesnego męża, w ramach którego ona zamieszkała w tymże lokalu a J. i Z. J. w wybudowanym przez I. J. i M. L. (1) domu przy ul. (...) w B.. Powódka pokryła wkład budowlany na poczet tejże nieruchomości z oszczędności. Od dziewiętnastego roku życia powódka pracowała zawodowo, miała zatem zdaniem Sądu I instancji możliwość i sposobność zgromadzenia środków na ten cel.

W zakresie zarzutu pozwanej jakoby powódka miała przywłaszczyć sobie część ruchomości znajdujących się w posiadaniu małżonków J., w ocenie Sądu Rejonowego pozwana okoliczności tej nie wykazała. Żadnych stosownych ustaleń w tym zakresie nie przyniosły również czynności podjęte przez Policję, na skutek zawiadomienia W. T.. Postanowieniem Prokuratora Prokuratury Rejonowej O.-Północ w O., utrzymanym następnie w mocy postanowieniem tut. Sądu, odmówiono wszczęcia dochodzenia w tej sprawie. Wprawdzie jak ustalili Sąd I instancji w istocie część z wyposażenia warsztatu powódka na wyraźne polecenie ojca spieniężyła za jego życia, niemniej środki tak uzyskane przeznaczyła na poczet utrzymania rodziców. Podobnie jak środki udostępnione jej w celu czynienia inwestycji, a następnie wypłacone w kwocie 55.804,54 zł. Rodzice powódki w owym czasie potrzebowali już stałej opieki, powódka uzyskane środki przeznaczyła na poczet opłacenia opiekunek, zakup leków, wyżywienia, środków pielęgnacyjnych, wnoszenia opłat za nieruchomości, a w późniejszym okresie również opłaty w zakładach opieki. Zdaniem tego Sądu pozwana nie wykazała by powódka wydatkowała te środki na cele nie związane z potrzebami rodziców. Podobnie jak okoliczności rzekomych darowizny czynionych na rzecz powódki i jej dzieci przez J. J. (1). W sprawie ustalono, że J. J. (1) darował córce powódki dwudziestoletnie elektroniczne pianino, które ostatecznie zostało zbyte za kwotę 1.200 zł. W efekcie też rzeczoną darowiznę należy uznać za zwyczajową, drobną i jako taką nie podlegającą doliczeniu do spadku. W efekcie, przy ustaleniu wartości masy spadkowej na kwotę 234.750 zł, jako sumy wartości udziałów spadkodawcy w nieruchomościach położonych w B. przy ul. (...) w B. tj. kwoty 184.750 zł i 50.000 zł, Sąd Rejonowy przyjął, że powódce tytułem należnego jej zachowku winna przyspaść kwota 19.262,50 zł i tytułem zachowku należnego jej matce – Z. J. kwota 26.083,33 zł. Powódka ograniczyła swoje roszczenia do sum odpowiednio 16.666,50 zł i 22.222 zł, toteż mając na uwadze poczynione rozważania, na podstawie przywołanych przepisów w zw. z art. 321 § 1 k.p.c. Sąd Rejonowy powyższe kwoty zasądził.

Jednocześnie Sąd I instancji zaznaczył, że nawet gdyby uwzględnić iż w skład masy spadkowej po zmarłym J. J. (1) wchodziła również połowa oszczędności zgromadzonych przez małżonków J. i Z. J., które Sąd uznał za wydatkowane na ich potrzeby, zgodnie z przekonującymi twierdzeniami powódki, powództwa podlegały uwzględnieniu w całości, wciąż pozostawałyby bowiem niższe od tak ustalonego wymiaru zachowku (odpowiednio 17.237,33 zł i 34.474,66 zł). Od zasądzonych kwot powódce należne były odsetki ustawowe, jednak dopiero od 20 sierpnia 2018 r. do dnia zapłaty. Pełnomocnik pozwanej odebrał wezwanie do zapłaty zachowku w dniu 20 sierpnia 2018 r. W pozostałej części Sąd Rejonowy powództwo oddalił jako bezzasadne. Sąd nie uwzględnił wniosku pozwanej o rozłożenie należności na raty, albowiem pozwana w żaden sposób nie wykazała, by takowe działanie doprowadziło do regularnej spłaty zobowiązania. Tenże Sąd zważył, że orzeczenie w trybie art. 320 k.p.c. każdorazowo prowadzi do zmodyfikowania treści łączącego strony stosunku cywilnoprawnego. Instytucja ta ma służyć urzeczywistnieniu dobrowolnego spełnienia świadczenia przez dłużnika, co oczywiście jest korzystne dla dłużnika, ale także dla wierzyciela, o ile ten w ten sposób unika konieczności wszczynania często długotrwałego i żmudnego postępowania egzekucyjnego. Jak zauważył Sąd I instancji zastosowanie art. 320 k.p.c. jest możliwe „w szczególnie uzasadnionych wypadkach”, czyli takich, które bardzo, ponadprzeciętnie lub w sposób nadzwyczajny uzasadniają albo nawet nakazują zmodyfikowanie skutków wymagalności dochodzonego roszczenia. Ocena tych wypadków należy do sądu, nie jest jednak oceną dowolną; musi być poprzedzona niezbędnymi ustaleniami oraz wsparta przekonującym wywoдем.

Sąd Rejonowy wskazał, że okoliczności pozwalające na zakwalifikowanie określonego wypadku jako szczególnie uzasadnionego mogą wynikać głównie ze stanu majątkowego stron, ich sytuacji rodzinnej lub zdrowotnej oraz z doraźnych – stwierdzonych przez sąd – trudności ze spełnieniem świadczenia w terminie wynikającym z treści roszczenia. Chodzi zwłaszcza o wypadki, w których spełnienie zasądzonego świadczenia byłoby dla pozwanego niemożliwe do wykonania albo bardzo utrudnione lub narażałoby jego bądź jego bliskich na niepowetowane szkody. Trudności w spełnieniu świadczenia mogą być subiektywne, wynikające z indywidualnych cech i zachowań stron, a także obiektywne, spowodowane np. zjawiskami przyrodniczymi, sytuacją gospodarczą lub innymi czynnikami samoistnymi, niezależnymi od stron. Należy jednak wykluczyć trudności spowodowane przez dłużnika i przez niego „zawinione”, szczególnie w celu odwołania się do spełnienia świadczenia. W okoliczności niniejszej sprawy, uznać należy że taki szczególnie uzasadniony przypadek nie zachodzi. Sprawa o zachówek toczy się przeciwko w/w od trzech lat, pozwana dysponowała zatem czasem odpowiednim dla zgromadzenia środków niezbędnych na pokrycie roszczeń

powódki, zwłaszcza że te są stosunkowo niewielkie, w stosunku do wartości majątku nabytego w drodze dziedziczenia po ojcu.

W efekcie, Sąd I instancji doszedł do przekonania, że orzeczenie zgodnie z wnioskiem strony pozwanej istotnie naruszy interesy powódki, a przy tym nie pozwoli jej na realizację jej interesów w sposób racjonalny i celowy, stąd też odmówił rozłożenia zasądzonego świadczenia na raty. O kosztach procesu Sąd Rejonowy orzekł na podstawie art. 100 zd. 2 k.p.c. Powódka uległa wyłącznie co do nieznaczonej części swojego roszczenia toteż zasądzeniu na jej rzecz podlegała całość poniesionych przez nią kosztów, w obu połączonych sprawach. O obowiązku ściągnięcia nieuiszczonych dotychczas kosztów sądowych Sąd I instancji rozstrzygnął w oparciu o 83 ust. 2 w zw. z art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych w zw. z art. 100 zd. 2 k.p.c.

Od wyroku Sądu I instancji apelację wniosła pozwana, zaskarżając wyrok w części, tj. w zakresie punktów I., III., V. i VI., zarzucając:

I. naruszenie przepisów postępowania, które miało istotny wpływ na treść wydanego orzeczenia, tj.:

1. art. 235² § 1 pkt 2 i 5 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. polegające na pominięciu wniosku dowodowego pozwanej o dołączenie do przedmiotowej sprawy akt dotyczących alimentów dotyczących A. i A. J. oraz wniosku o przedłożenie umowy na podstawie której powódka nabyła spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu przy ul. (...) lok. (...) jako nieistotnych dla rozstrzygnięcia sprawy i zmierzających tylko do przedłużenia postępowania, podczas gdy dowodowy miały istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia przedmiotowej sprawy,

2. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dokonanie błędnej, sprzecznej z wolą spadkodawcy oceny testamentu J. J. (1) i przyjęcie, że w rzeczywistości nie wystąpiła przyczyna wydziedziczenia wskazana w treści testamentu spadkodawcy, polegająca na uporczywym nie dopełnianiu względem spadkodawcy obowiązków rodzinnych, podczas gdy spadkodawca w sposób świadomy złożył oświadczenie i w treści testamentu wyraźnie wskazał przyczyny wydziedziczenia powódki, których wystąpienie zostało potwierdzone w toku postępowania dowodami m.in. w postaci zeznań pozwanej czy zeznań W. T.,

3. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez błędną ocenę zeznań powódki I. J. i przyjęcie, że środki przekazane jej przez J. i Z. J. powódka spożytkowała w całości na potrzeby rodziców mimo, że jej zeznania w tym zakresie nie są wiarygodne i nie zostały poparte jakimkolwiek dowodem poza oświadczeniem powódki,

4. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez uznanie za wiarygodne zeznań P. L. oraz A. L., podczas gdy treść ich zeznań nie jest wiarygodna, bowiem są one bliskimi osobami powódki (najlepsza przyjaciółka i córka) i miały interes w korzystnym dla powódki rozstrzygnięciu sprawy,

5. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez brak wszechstronnej oceny materiału dowodowego i brak odniesienia w treści uzasadnienia wyroku do zeznań świadka W. T., który wskazał, że studia córek powódki oraz remont mieszkania czy darowizna samochodu były w całości finansowane przez spadkodawcę i Z. J., co miało szczególne znaczenie dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy,

6. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez brak wszechstronnej oceny materiału dowodowego i nieuwzględnienie zeznań pozwanej w zakresie, w jakim wskazała na pobieranie przez powódkę środków z konta bankowego J. J. (1), co stanowiło główną przyczynę wydziedziczenia powódki, a zatem miało kluczowe znaczenie dla rozpoznania niniejszej sprawy,

7. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez brak wszechstronnej oceny materiału dowodowego i pominięcie dowodu z pamiętnika spadkodawcy, podczas gdy zapisy zamieszczone w pamiętniku miały istotne znaczenie dla rozpoznania sprawy, bowiem wskazywały na postępowanie powódki stanowiące przesłankę do jej wydziedziczenia,

8. art. 100 k.p.c. poprzez zasądzenie od pozwanej na rzecz powódki zwrotu kosztów procesu, podczas gdy roszczenie powódki zostało uwzględnione w części, a zatem koszty powinny zostać wzajemnie zniesione lub stosunkowo rozdzielone,

II. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wydanego orzeczenia mający wpływ na jego treść, polegający na przyjęciu, że:

- budowa budynku mieszkalnego przy ul. (...) w B. została sfinansowana ze środków podchodzących z wynagrodzenia byłego męża powódki - M. L. (1) i jego rodziców, podczas gdy M. L. (1) pozostawał wówczas bezrobotny i nie miał wystarczających środków, a w rzeczywistości budowa domu odbywała się ze środków rodziców powódki - darowizn spadkodawcy i jego żony na rzecz powódki podlegających zaliczeniu na podstawie art. 966 § 1 k.c.,

- o należytej pomocy i opiece ze strony powódki na rzecz spadkodawcy świadczy okoliczność, że spadkodawca udzielił jej szerokiego pełnomocnictwa, podczas gdy spadkodawca znajdował się wówczas w sytuacji, w której nie miał innej możliwości niż upoważnić powódkę, bowiem pozwana przebywała na stałe poza granicami kraju, żona powoda Z. J. była ciężko chora, a stan zdrowia samego spadkodawcy uniemożliwiał mu prawidłowe załatwianie swoich spraw,

- środki pieniężne otrzymane przez powódkę od J. i Z. J. powódka w całości spożytkowała na potrzeby rodziców, podczas gdy powódka nie przedstawiła żadnego dowodu mogącego te twierdzenia potwierdzić,

III. naruszenie prawa materialnego, tj.:

1. art. 1008 pkt 3 k.c. polegające na przyjęciu przez Sąd I instancji, że wydziedziczenie powódki przez spadkodawcę nie było skuteczne, podczas gdy spadkodawca w testamencie notarialnym z dnia 27 sierpnia 2015 r. wprost wskazał przyczyny wydziedziczenia, które zostało potwierdzone w toku postępowania dowodowego w niniejszej sprawie, złożył przed notariuszem świadome oświadczenie, zatem należało uwzględnić jego wolę;

2. art. 6 k.c. polegające na przyjęciu, że pozwana nie wykazała, że powódka nie przeznaczyła środków otrzymanych od rodziców na ich potrzeby, co doprowadziło do uznania za wiarygodne twierdzeń powódki, podczas gdy ciężar dowodu w tym zakresie obciążał powódkę, która ze swoich twierdzeń wywodzi skutki prawne.

Pozwana wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku Sądu Rejonowego w Olsztynie z dnia 29 marca 2023 r. poprzez: w pkt I. oddalenie powództwa w całości, w pkt III. oddalenie powództwa w całości, zasądzenie od powódki na rzecz pozwanej kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego według norm przepisanych za postępowanie przed Sądem I instancji, zasądzenie od powódki na rzecz pozwanej kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego według norm przepisanych lub według spisu kosztów, jeśli zostanie on złożony na rozprawie. Nadto pozwana wniosła o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z dokumentu załączonego do apelacji, tj. pisma pozwanej H. S. z dnia 20 marca 2023 r., którego potrzeba powołania wynikła dopiero później, bowiem stanowi uzupełnienie wcześniejszych załączników celem wykazania faktu: sytuacji finansowej powódki i jej byłego męża w momencie budowy domu w B., darowizn czynionych przez spadkodawcę na rzecz powódki podlegających zaliczeniu na podstawie art. 966 § 1 k.c.

W odpowiedzi na apelację powódka wniosła o oddalenie apelacji i zasądzenie od pozwanej na rzecz powódki poniesionych przez nią kosztów postępowania apelacyjnego z uwzględnieniem kosztów zastępstwa adwokackiego według norm przepisanych z ustawowymi odsetkami za opóźnienie za czas po upływie tygodnia od dnia ogłoszenia wyroku do dnia zapłaty. Nadto powódka wniosła o pominięcie wniosku dowodowego pozwanej zgłoszonego w apelacji i o przeprowadzenie dowodu z załączonych do pisma dokumentów na wskazane w tymże piśmie okoliczności.

Na rozprawie w dniu 11 października 2023 r. pozwana złożyła wniosek o dopuszczenie dowodu z przedłożonych na rozprawie dokumentów oraz akt spraw dotyczących alimentów A. L. i A. J. w zakresie sformułowanym przed Sądem I instancji. Powódka wniosła o pominięcie wniosków dowodowych pozwanej jako spóźnionych. Na podstawie art. 235² § 1 pkt 2 i 5 k.p.c. Sąd Okręgowy pominął wniosek dowodowy o dołączenie do akt sprawy akt spraw alimentacyjnych dotyczących A. L. i A. J..

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja pozwanej nie zasługiwała na uwzględnienie.

Kontrola instancyjna zaskarżonego wyroku doprowadziła Sąd Okręgowy do przekonania, że rozstrzygnięcie Sądu I instancji jest prawidłowe, a podniesione w apelacji zarzuty są bezzasadne. Sąd Okręgowy w całości podziela i przyjmuje za własne zarówno ustalenia faktyczne Sądu Rejonowego jak i przedstawioną w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku ocenę prawną.

Przed odniesieniem się do zarzutów merytorycznych wskazać należy, że zaskarżone rozstrzygnięcie należało sprostować w zakresie oznaczenia strony powodowej. Powódka Z. J. zmarła w toku procesu i w jej miejsce weszła spadkobierczyni I. J., która w niniejszej sprawie popierała również własne powództwo, co powinno znaleźć odzwierciedlenie w komparycji wyroku poprzez wyraźne wskazanie, że w niniejszej sprawie I. J. występuje w imieniu własnym i jako następczyni prawna zmarłej. W związku z powyższym, w punkcie I. wyroku, na podstawie art. 350 § 1 i § 3 k.p.c., Sąd Okręgowy sprostował komparycję zaskarżonego wyroku w ten sposób, że w miejsce oznaczenia strony powodowej jako „Z. J., I. J.”, wpisał „1. I. J. jako następczyni prawnej Z. J., 2. I. J.”.

Odnosząc się natomiast do zarzutów apelacji, poczynając od zarzutów naruszenia przepisów procedury cywilnej, nie mogło ująć uwadze Sądu Okręgowego, że w apelacji pozwana nie wносиła o rozpoznanie niezaskarżalnego postanowienia Sądu Rejonowego w przedmiocie pominięcia zgłoszonego przez pozwaną wniosku o zobowiązanie do przedłożenia umowy, na podstawie której powódka nabyła spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu przy ul. (...) lok. (...) i nie ponowiła wniosku o przeprowadzenie tego dowodu w oparciu o art. 380 k.p.c., a jedynie ograniczyła się do sformułowania zarzutu naruszenia art. 235⁽²⁾ § 1 pkt 2 i 5 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. Tymczasem w braku stosownego wniosku, nie istniały podstawy do przeprowadzenia przez Sąd Okręgowy pominiętych uprzednio przez Sąd I instancji dowodów. Natomiast na rozprawie w dniu 11 października 2023 r. pozwana ponowiła wniosek o dopuszczenie dowodu z akt spraw dotyczących alimentów A. L. i A. J. w zakresie sformułowanym przed Sądem I instancji. Powyższy wniosek Sąd Okręgowy pominął, albowiem w ocenie tego Sądu został sformułowany dla wykazania nieistotnych dla sprawy okoliczności i zmierzał jedynie do przedłużenia postępowania. Z kolei akta członkowskie lokalu przy ul. (...) lok. (...) stanowiące część materiału dowodowego, zawierają dokument, z którego wynika podstawa nabycia przez powódkę wskazanego wyżej prawa.

Przechodząc do sformułowanego w apelacji zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. poprzez błędną ocenę wyszczególnionego w apelacji materiału dowodowego, przede wszystkim należy zaznaczyć, że wskazany przepis wyraża zasadę swobodnej oceny dowodów, zgodnie z którą sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie "wszechstronnego rozważenia zebranego materiału" a zatem, jak podkreśla się w orzecznictwie, z uwzględnieniem wszystkich dowodów przeprowadzonych w postępowaniu, jak również wszelkich okoliczności towarzyszących przeprowadzaniu poszczególnych dowodów i mających znaczenie dla oceny ich mocy i wiarygodności (por. orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 17 listopada 1966 r., sygn. II CR 423/66, niepubl.; uzasadnienie orzeczenia Sądu Najwyższego z dnia 24 marca 1999 r., sygn. I PKN 632/98, opubl.: OSNAPiUS 2000/10/382; uzasadnienie orzeczenia Sądu Najwyższego z 11 lipca 2002 r., sygn. IV CKN 1218/00, niepubl.; uzasadnienie orzeczenia Sądu Najwyższego z dnia 18 lipca 2002 r., sygn. IV CKN 1256/00, niepubl.).

Przyjmuje się, że ramy swobodnej oceny dowodów muszą być określone wymaganiami prawa procesowego, doświadczenia życiowego, regułami logicznego myślenia oraz pewnego poziomu świadomości prawnej, według których sąd w sposób bezstronny, racjonalny i wszechstronny rozważa materiał dowodowy jako całość, dokonuje wyboru określonych środków dowodowych i wając ich moc oraz wiarygodność odnosi je do pozostałego materiału dowodowego. Jak trafnie przyjmuje się w orzecznictwie, jeżeli z określonego materiału dowodowego sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów (art. 233 § 1 k.p.c.) i musi się ostać, choćby w równym stopniu, na podstawie tego materiału dowodowego, dawały się wysnuć wnioski odmienne. Tylko w przypadku, gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami lub, gdy wnioskowanie sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo, wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo-skutkowych, to przeprowadzona

przez sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona (tak min. Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 27 września 2002 r., II CKN 817/00, LEX nr 56906). Dla skuteczności zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. nie wystarcza zatem stwierdzenie o wadliwości dokonanych ustaleń faktycznych, odwołujące się do stanu faktycznego, który w przekonaniu skarżącego odpowiada rzeczywistości. Konieczne jest tu wskazanie przyczyn dyskwalifikujących postępowanie sądu w tym zakresie. W szczególności skarżący powinien wskazać, jakie kryteria oceny naruszył sąd przy ocenie konkretnych dowodów, uznając brak ich wiarygodności i mocy dowodowej lub niesłusznie im je przyznając (tak Sąd Najwyższy min. w orzeczeniach z dnia: 23 stycznia 2001 r., IV CKN 970/00, LEX nr 52753, 12 kwietnia 2001 r., II CKN 588/99, LEX nr 52347, 10 stycznia 2002 r. II CKN 572/99, LEX nr 53136). Zdaniem Sądu Okręgowego pozwana nie wykazała, ażeby przeprowadzona przez Sąd Rejonowy ocena zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego obarczona była wadliwością, uzasadniającą zarzut naruszenia przez tenże Sąd art. 233 § 1 k.p.c.

W niniejszej sprawie do ustaleń orzekającego Sądu należała między innymi ocena, czy wskazane w sporządzonym przez J. J. (1) testamencie przyczyny wydziedziczenia powódki I. J. miały charakter rzeczywisty. Powyższe ustalenie było istotne zarówno z punktu widzenia zasadności jej własnego powództwa, jak i powództwa wytoczonego przez zmarłą Z. J., której powódka I. J. jest następczynią prawną. Zgodnie bowiem z utrwalonym w judykaturze poglądem, roszczenie z tytułu zachowku nie przechodzi na spadkobiercę osoby uprawnionej do zachowku jeżeli nie należy on do kręgu osób uprawnionych do zachowku po pierwszym spadkodawcy (art. 1002 k.c.) – uchwała Sądu Najwyższego z dnia 13 kwietnia 2023 r., w sprawie III CZP 125/22).

W orzecznictwie podnosi się, że ciężar udowodnienia rzeczywistego charakteru przyczyny wydziedziczenia w procesie wszczętym przez powoda należącego do kręgu uprawnionych do zachowku (art. 991 § 1 k.c.) spoczywa na pozwanym spadkobiercy (art. 6 k.c. – wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 września 2022 r. w sprawie II CSKP 323/22. W ocenie Sądu Okręgowego prawidłowo Sąd I instancji przyjął, że w niniejsze sprawie pozwana nie wykazała, że wskazana w testamencie przyczyna wydziedziczenia powódki I. J. miała rzeczywisty charakter. W orzecznictwie wskazuje się, że ocena istnienia podstaw do wydziedziczenia spadkobiercy z powodu uporczywego niedopełniania obowiązków rodzinnych (art. 1008 pkt 3 k.c.) nie może pomijać stosunków panujących w konkretnej rodzinie. Dla oceny istnienia podstaw wydziedziczenia istotne znaczenie ma ocena o charakterze obiektywnym, a nie subiektywnym. Co więcej, przyczyna wydziedziczenia powinna istnieć już w chwili sporządzania testamentu (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 25 stycznia 2018 r. w sprawie I CSK 545/17).

Przyczyna wydziedziczenia musi zatem istnieć przed sporządzeniem testamentu, co w przypadku określonym w art. 1008 pkt 3 k.c. oznacza, że stan uporczywego niedopełniania obowiązków rodzinnych utrwalił się przed dokonaniem wydziedziczenia (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 września 2022 r. w sprawie II CSKP 323/22). Jednocześnie w orzecznictwie podkreśla się, że zgodnie z art. 1009 k.c., przyczyna wydziedziczenia musi wynikać z treści testamentu. Spadkodawca może wprawdzie użyć słów ustawy przy wskazaniu w testamencie przyczyny wydziedziczenia, ale musi także wymienić konkretne przejawy zachowania spadkobiercy wypełniające przytoczoną przez niego ustawową przesłankę wydziedziczenia, ponieważ jest to konieczne do oceny - w razie sporu - czy przesłanki wydziedziczenia faktycznie miały miejsce (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 12 stycznia 2018 r. w sprawie II CSK 561/17).

J. J. (1) w sporządzonym przez siebie testamencie, jako przyczynę wydziedziczenia powódki I. J. podał, że od chwili wylewu spadkodawcy powódka nie bierze udziału w utrzymaniu żony spadkodawcy, nie pomaga spadkodawcy w chorobie, a wręcz utrudnia, nie utrzymuje kontaktów ze spadkodawcą i uporczywie nie dopełnianie obowiązków rodzinnych.

Co do zarzutu niedopełniania obowiązków rodzinnych przez powódkę I. J. względem spadkodawcy strona pozwana powołała się m. in. na zarzuty stawiane powódce w treści prowadzonego przez spadkodawcę bloga, jak również do okoliczności pobierania przez powódkę środków z rachunku bankowego spadkodawcy w zakresie wykraczającym ponad udzielone powódce przez spadkodawcę umocowanie. Poczynając od wpisów na blogu, w ocenie Sądu Okręgowego z ich treści wynika przede wszystkim wysoce subiektywna ocena powódki przez spadkodawcę, która nie znajduje potwierdzenia w prawidłowo ustalonych przez Sąd Rejonowy okolicznościach faktycznych. W związku z tym nawet gdyby przyjąć, że wpisy na blogu rzeczywiście pochodziły od spadkodawcy, trudno na ich podstawie

przypisać powódce jakiegokolwiek zaniedbania w opiece nad spadkodawcą. Przyczyny wydziedziczenia muszą podlegać obiektywizacji, subiektywne przekonanie spadkodawcy co do zaistnienia podstaw wydziedziczenia nie oznacza jeszcze, że takowe rzeczywiście istniały. Innymi słowy chodzi o stwierdzenie, czy wskazane jako podstawy wydziedziczenia okoliczności w powszechnym odczuciu społecznym w istocie stanowią przejaw uporczywego nie dopełniania względem spadkodawcy obowiązków rodzinnych. W ocenie Sądu Okręgowego pozwana nie wykazała, że powódka w uporczywy sposób nie dopełniała obowiązków rodzinnych, że nie pomagała w utrzymaniu Z. J., nie utrzymywała kontaktów ze spadkodawcą czy nie pomagała spadkodawcy w chorobie, a wręcz utrudniała.

W ocenie Sądu Okręgowego analiza całokształtu zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego wskazuje, że nie potwierdził się zarzut jakoby powódka wypłaciła bez wiedzy i zgody spadkodawcy środki zdeponowane na jego rachunku bankowym i że środki te nie zostały spożytkowane na zaspokojenie potrzeb spadkodawcy i Z. J.. Co istotne, w oświadczeniu o wydziedziczeniu brak wzmianki na temat niezgodnego z dyspozycjami rozdysponowania przez powódkę zdeponowanych na rachunku bankowym powoda środków. Tymczasem pozwana twierdzi, że powyższa okoliczność stanowiła główną przyczynę wydziedziczenia powódki, a zatem gdyby w istocie tak było, przesłanka ta zapewne zostałaby wyartykułowana w treści tego oświadczenia. Powódka przyznała, że zainwestowała należące do rodziców środki w kwocie 42.886 zł, które pomnożyła do kwoty 55.804,54 zł, którą to kwotę wypłaciła. Niemniej jednak Sąd Okręgowy miał na uwadze, że powódka przedstawiła szereg rachunków potwierdzających ponoszenie kosztów zaspokajania potrzeb spadkodawcy i Z. J., w tym zakup leków czy specjalistycznego sprzętu, jak również oświadczenie o ponoszeniu przez powódkę części kosztów pobytu rodziców w (...) w B.. Zgromadzony w aktach materiał dowodowy wskazuje na ponoszenie kosztów w sumie porównywalnej do wypłaconej kwoty, co usprawiedliwia twierdzenie powódki, że wypłaconą kwotę powódka zadysponowała na zaspokojenie potrzeb rodziców. Jednocześnie pozwana nie zaoferowała materiału dowodowego, z którego wynikałoby, że tak w istocie nie było.

Nie mogło również ująć uwadze Sądu, że testament zawierający oświadczenie o wydziedziczeniu został sporządzony w dniu 27 sierpnia 2015 r., natomiast zarówno przed tym zdarzeniem, tj. m. in. w dniu 18 sierpnia 2014 r. jak i już po wydziedziczeniu tj. w dniu 2 grudnia 2015 r. i w dniu 22 marca 2016 r. spadkodawca udzielał powódce I. J. pełnomocnictw do dokonywania w jego imieniu czynności prawnych. Gdyby w istocie spadkodawca uważał, że powódka postępuje na jego szkodę, wówczas z pewnością nie udzieliłby jej umocowania, u podstaw którego leży przecież zaufanie i przekonanie, że pełnomocnik postąpi zgodnie z wolą i w granicach udzielonego mu przez mocodawcę upoważnienia. Pozwana wskazuje, że powódka I. J. była jedyną osobą, której spadkodawca mógł udzielić pełnomocnictwa, podczas gdy pozwana przebywała na stałe poza granicami kraju, a żona powoda Z. J. była ciężko chora, natomiast stan zdrowia samego spadkodawcy uniemożliwiał mu prawidłowe załatwianie swoich spraw. Powyższa teza polega na prawdzie, niemniej jednak wynika z niej, że spadkodawca uważał, że powódka jest osobą właściwą do udzielenia jej pełnomocnictwa, nie oznacza natomiast że była osobą jedyną. Jak bowiem wynika z zeznań przesłuchanych w sprawie świadków, W. T. również, chociaż zdecydowanie rzadziej niż powódka, odwiedzał ojczyma oraz matkę i gdyby rzeczywiście spadkodawca miał istotne i usprawiedliwione zastrzeżenia do postępowania powódki, mógł umocować pasierba do chociażby części zamierzonych czynności, nie narażając się na nienależyte wykonanie tych czynności przez powódkę. Jednocześnie dziwi postawa świadka W. T., z którego zeznań wynika, że był przekonany, że powódka w nienależyty sposób realizuje obowiązki względem rodziców, a jednocześnie przyjął obiektywnie rzecz ujmując dogodną postawę „niewtrącania się”, choć na nim również spoczywał obowiązek realizacji obowiązków rodzinnych.

Analiza zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego wskazuje na to, że powódka zajmowała się zarówno opieką nad rodzicami jak i doglądała oraz zabezpieczała ich interesy majątkowe i w tym celu m. in. składała w imieniu rodziców oświadczenia wobec osób trzecich oraz przed organami administracji publicznej. Zdaniem Sądu Okręgowego nie potwierdził się zarzut, że powódka nie zapewniła rodzicom należytej opieki. Wprawdzie w późniejszym czasie powódka z racji innych obowiązków, przede wszystkim zawodowych, nie sprawowała tej opieki osobiście, ale zapewniła opiekę osób trzecich, a następnie umieściła rodziców w domu opieki. Poza subiektywną negatywną opinią samego spadkodawcy oraz rodzeństwa powódki na temat tej opieki, brak dowodów na to ażeby rzeczona opieka była sprawowana w nienależyty sposób. Zdaniem Sądu Okręgowego do opinii ferowanej przez pozwaną i W. T. należało

podejść z dużą ostrożnością, bowiem nie miała ona potwierdzenia w pozostałym, zgromadzonym w sprawie materiale dowodowym, a nadto reprezentowali oni w niniejszej sprawie własne interesy majątkowe co rzutowało na sposób w jaki relacjonowali rzeczywistość. W ocenie Sądu Okręgowego do opinii samego spadkodawcy również należało podejść z ostrożnością, bowiem ze zgromadzonego materiału dowodowego wynika, że była to ocena dalece subiektywna, na którą niebagatelny wpływ miał zarówno stan zdrowia fizycznego jak i kondycja psychiczna spadkodawcy. W zeznaniach znakomitej większości przesłuchanych w sprawie świadków kształtuje się bowiem obraz spadkodawcy jako osoby cierpiącej i nie pogodzonej ze stanem w jakim się znalazł. J. J. (1) nie zaakceptował, że stał się osobą zależną od innych, a jego negatywne nastawienie do powódki i przybranych przez nią do opieki osób było podyktowane okolicznością, że osoby te nie poddawały się jego wytycznym, co zresztą nie było ze szkodą dla samego spadkodawcy, bowiem forsowane przez niego rozwiązania nie zawsze miały racjonalne podstawy. Jednocześnie z zeznań świadków P. L., A. W., L. H., J. S., wynika, że spadkodawca manifestował swoje niezadowolenie z opieki choć brak było ku temu obiektywnych przesłanek, bywał też agresywny. Z zeznań ww. świadków wynika, że powódka dbała o zaspokojenie potrzeb rodziców, prowadziła ich sprawy. Nie ulega zatem zdaniem Sądu wątpliwości, że spadkodawca, mimo że ferował negatywne opinie, to jednak polegał na powódce, a pozwana nie wykazała, ażeby powódka reprezentowała interesy spadkodawcy w nienależyty sposób. W aktach sprawy brak dowodów na to, ażeby w istocie jakiegokolwiek obiektywne potrzeby małżonków J. nie zostały przez powódkę zaspokojone. Jednocześnie Sąd Okręgowy nie znalazł podstaw aby nie dać wiary zeznaniom świadków A. W. i P. L., bowiem wbrew stanowisku pozwanej świadkowie ci nie mieli interesu w zeznawaniu na korzyść powódki. Sąd nie dopatrył się również w ich relacji znamion jakiegokolwiek ukierunkowania. Zdaniem Sądu Okręgowego relacja tychże świadków była spontaniczna i swobodna.

W ocenie Sądu Okręgowego w niniejszej sprawie położenie powódki było o tyle niekorzystne, że przyjęła ciężar opieki nad rodzicami, którego przejęciem pozostałe dzieci małżonków J. nie były zainteresowane, czym naraziła się na krytykę zarówno samego spadkodawcy jak i rodzeństwa. W ocenie Sądu Okręgowego, mając na uwadze, że stawiane powódce zarzuty nie znajdują potwierdzenia w zgromadzonym materiale dowodowym, taka krytyka przy jednoczesnym dalszym poleganiu na powódce i jej staraniach sprzeczna jest z zasadami współżycia społecznego i nie może tamować słusznego roszczenia o zachówek.

W apelacji pozwana zarzuca również, że Sąd Rejonowy nie dokonał rozliczenia na podstawie art. 966 § 1 k.c. darowizn uczynionych przez spadkodawcę i jego żonę na rzecz powódki. W ocenie Sądu Okręgowego pozwana nie wykazała, że w istocie takie darowizny były na rzecz powódki czynione. Pozwana nie wykazała w toku procesu faktu dokonania przez spadkodawcę darowizn na rzecz powódki, które podlegałyby zaliczeniu na poczet należnego jej zachowku, ani co do zasady, ani co do wysokości. Wobec kwestionowania przez powódkę faktu otrzymania jakichkolwiek darowizn, zgodnie z art. 6 k.c., to na stronie pozwanej spoczywał ciężar dowodu, jakiego rodzaju i w jakiej wysokości lub o jakiej wartości darowizny otrzymała powódka. Tymczasem zaoferowany przez pozwaną materiał dowodowy nie dawał podstaw do czynienia w tym zakresie jakichkolwiek ustaleń.

Za niewystarczające zdaniem Sądu należało uznać zeznania świadka W. T., który wskazał, że studia córek powódki oraz remont mieszkania czy darowizna samochodu były w całości finansowane przez spadkodawcę i Z. J.. Przede wszystkim powyższe stwierdzenie było bardzo ogólnikowe i świadek nie odwołał się do żadnych, bliżej skonkretyzowanych co do wartości darowizn. Wprawdzie z zeznań przesłuchanych w sprawie świadków wynika, że Z. J. przekazywała córkom powódki w trakcie gdy te studiowały jakieś kwoty, nie zostało jednak wykazane ażeby były to darowizny ponad darowizny zwyczajowo przyjęte w tego rodzaju relacjach. Natomiast Sąd Okręgowy dał wiarę, że przekazany powódce pojazd, który pochodził z lat 90-tych i który nadawał się do remontu, a zatem nie przedstawiał większej wartości, służył powódce do dojazdów do B. oraz do innych miejsc na potrzeby załatwiania bieżących spraw spadkodawcy i jego małżonki.

Nie potwierdziło się również stanowisko pozwanej co do darowizny polegającej na przekazaniu powódce należącego do rodziców powódki spółdzielczego lokatorskiego prawa do lokalu. Z zeznań przesłuchanych w sprawie świadków w osobach P. L. i M. L. (1) wynika bowiem, że mieszkanie zostało przekazane na zasadzie zamiany, w zamian za nakłady na nieruchomości w B., na której ostatecznie zamieszkali rodzice powódki. Środki na zakup materiałów budowlanych do budowy domu w B. pochodziły od teściów powódki oraz z dochodów za pracę za granicą ówczesnego męża powódki,

dom był budowany systemem gospodarczym przez M. L. (1), M. L. (2), J. J. (1) i zatrudnionego wykonawcę. Były to nakłady czynione na rzecz powódki i założonej przez nią rodziny. Ponadto koszty związane z przekształceniem spółdzielczego lokatorskiego prawa do lokalu w prawo własności jak również koszty remontu lokalu poniosła powódka pokrywając je z uzyskiwanych dochodów z własnej pracy. Jak wynika z zeznań świadków P. L. i S. P. powódka dużo pracowała zawodowo, a zarobkować zaczęła już podczas studiów. Świadek P. L. zeznała, że z uwagi na swoje kwalifikacje powódka dobrze zarabiała i była finansowo niezależna, stać ją było na ponoszenie takich wydatków, natomiast pozwana nie udowodniła aby środki na ten cel pochodziły z darowizn od rodziców powódki.

Nadto godzi się podkreślić, że gdyby nawet przyjąć za wykazany fakt przekazania powódce w darowiznie w rozumieniu art. 993 § 1 k.c. spółdzielczego lokatorskiego prawa do lokalu mieszkalnego nr (...) w budynku przy ul. (...) w O., to do jej doliczenia do spadku należałoby mieć na względzie po pierwsze okoliczność, zgodnie z którą połowa tego prawa należała do matki powódki, zaś po drugie, wyliczyć jej wartość według stanu z chwili jej dokonania, a według cen z chwili ustalania zachowku (art. 995 § 1 k.c.). Stosownie jednak do art. 6 k.c. to na pozwanej spoczywał ciężar wykazania, jakie darowizny zostały dokonane przez spadkodawcę na rzecz powódki (zarówno co do przedmiotu, jak również wartości) – por. wyrok SA w Katowicach z 17.07.2015 r., I ACa 260/14. Zaoferowany przez nią materiał dowodowy nie dawał podstaw do czynienia stanowczych ustaleń w tym zakresie, w szczególności pozwana – reprezentowana na każdym etapie postępowania przez zawodowego pełnomocnika – nie wykazała dowodem z opinii biegłego wartości ewentualnego przysporzenia z września 1996 r. Niewątpliwie bowiem przekształcenie prawa z lokatorskiego na własnościowe nastąpiło w 2006 r., a zatem Sąd nie mógł bazować na operacie szacunkowym znajdującym się w teczce lokalu wyceniającym prawo spółdzielcze własnościowe na dzień 10 maja 2006 r.

W tych okolicznościach Sąd Okręgowy doszedł do przekonania, że brak jest wystarczających podstaw do ustalenia, że powódka otrzymała darowizny od spadkodawcy, które następnie należałoby odliczyć od przysługującego jej zachowku.

Sąd II instancji zweryfikował również prawidłowość wyliczeń wysokości zachowków stosownie do dyspozycji art. 991 k.c. Nie zawierają one błędów rachunkowych, zaś zasądzone od pozwanej kwoty nie przekraczają wysokości należnego jej zachowku (art. 999 k.c.).

Ostatecznie wskazać należy, że prawidłowe jest również rozstrzygnięcie Sądu I instancji w zakresie odsetek od zasądzonych należności głównych. Zobowiązanie z tytułu zachowku może i powinno być spełnione przez dłużnika bez potrzeby uprzedniego wydania w tym przedmiocie orzeczenia sądu, do którego dochodzi jedynie wówczas, gdy istnieje spór co do prawa lub wysokości należnego zachowku. Obowiązek zapłaty na rzecz uprawnionego świadczenia pieniężnego z tytułu zachowku ma charakter zobowiązania bezterminowego, do którego zastosowanie ma art. 455 k.c. (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24 lutego 2016 r. w sprawie I CSK 67/15).

W ocenie Sądu Okręgowego prawidłowo Sąd Rejonowy oparł rozstrzygnięcie o kosztach procesu na art. 100 zd. 2 k.p.c. Jak słusznie zauważył tenże Sąd w obu połączonych sprawach powódka uległa ze swym roszczeniem w nieznaczej części, stąd zastosowanie powyższej normy, zgodnie z którą Sąd może włożyć na jedną ze stron obowiązek zwrotu wszystkich kosztów, jeżeli jej przeciwnik uległ tylko co do nieznaczej części swego żądania, jest uzasadnione.

W związku z powyższym, na podstawie art. 385 k.p.c. w punkcie II. wyroku Sąd Okręgowy oddalił apelację jako bezzasadną.

O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd Okręgowy orzekł w punkcie III. wyroku i na podstawie art. 98 § 1, § 1¹, § 3 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. w zw. z art. 397 § 3 k.p.c. i w zw. z § 2 pkt 5 i pkt 6, § 8 pkt 7, § 20 oraz § 10 ust. 1 pkt 1 i ust. 2 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie zasądził od pozwanej na rzecz powódki kwotę 2.475 zł tytułem zwrotu kosztów procesu za instancję odwoławczą z odsetkami ustawowymi za opóźnienie za czas od dnia uprawomocnienia się orzeczenia o kosztach procesu za II instancję do dnia zapłaty. Na zasądzoną kwotę 2.475 zł składa się kwota 1.800 zł tytułem wynagrodzenia pełnomocnika w postępowaniu apelacyjnym i kwota 675 zł tytułem wynagrodzenia pełnomocnika w postępowaniu zażaleniowym.

SSO Jacek Barczewski